

ORIENT 2023 w gliniankach

W niedzielne (22.01.23) pochmurne przedpołudnie z temp. 2 st. C, zwolennicy nawigowania w ciekawym terenie, mieli okazję wzięcia udziału XLVI Rajdzie na Orientację "ORIENT 2023" organizowanym w 160 rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego z 1863 r.

Impreza powstała z myślą o uczczeniu tego historycznego wydarzenia w dziejach Polski. W tych zimowych warunkach wszystkie stany wyruszyły na wyzwolenczy bój. Jak przypomniał Michał (organizator rajdu) powstańcy przez długie lata cieszyli się wielkim szacunkiem w społeczeństwie. Nawet generałowie im salutowali jako pierwsi. Ostatni powstaniec zmarł w 1946r.

Był to też "Dzień Dziadka" i trzeba przyznać, że kilku przedstawicieli tego stanu dotarło na imprezę. Przyszły też Babcie. Było nam miło, gdyż w gronie organizatorów też byli Dziadkowie.

Uczestnicy rajdu mieli okazję zmierzyć się z wymagającym terenem po dawnych gliniankach w Markach. Teren trochę pofałdowany z licznymi zagłębieniami po wyrobiskach, miejscami mocniej porośnięty krzakami. Dobrze, że o tej porze roku drzewostan nie miał liści i przez to widoczność była nieco lepsza. Aby pokazać wszelkie niuansy w terenie, mapa została powiększona do skali 1 : 5 000. Na najdłuższych trasach biegowych trasa była nieźle zakręcona i należało być cały czas mocno z koncentrowanym do ostatniego lampionu (metowego). Zdarzały się też błędne potwierdzenia.

Dodatkową atrakcją na trasach BnO był KONKURS FOTOGRAFICZNY na podanie (jako pierwszy) lokalizacji obok jakiego PK zostało wykonane zdjęcie zamieszczone na naklejce. Szansę na prawidłową odpowiedź mieli uczestnicy trasy C i D. Był to PK o kodzie 37. Na zdjęciu widać wykrot (nie było go na mapie), zaś w tle młode buki (które o tej porze nie zrzucają uschniętych liści). Zawodnicy trasy C nabiegali od korzenia (to ten widok), zaś trasy D odbiegali obok tej karpki. Jako jeden z pierwszych na trasę wyruszył Paweł Lendzioszek i on jako pierwszy podał prawidłową odpowiedź, choć tuż za nim był jego rywal z trasy. To była wyjątkowa rywalizacja. Z rąk kierownika imprezy, Paweł otrzymał nagrodę, za szybką odpowiedź i podjęcia się przecierania szlaków (choć te ślady były słabo widoczne i mogły być zmyłkowe).

Równoległe z trasami biegowymi na 3 trasy wyruszyli zwolennicy marszów na orientację. Oni wyruszyli w południową część lasu, gdzie również można było spotkać wyrobiska. O ile trasa dla początkujących była z pełną treścią na mapie, to pozostałe trasy TU i TZ miały okazję poruszać się w terenie, wykorzystując odwzorowanie lidarowe. Na najliczniej obsadzonej trasie dla początkujących startowały całe rodziny. Jedna nawet z wózkiem dziecięcym z najmłodszym uczestnikiem liczącym 20 dni. Gratulujemy wytrwałości. Po wyjściu wszystkich uczestników do centrum imprezy dotarło miejscowe stadko liczące 7 osobników. Zupełnie nie przejmowało się naszą obecnością penetrując teren po swojemu.

Na mecie czekał ciepły napój batonik oraz pamiątkowa naklejka. Chętni mogli pokonać jeszcze trasę dojściową/zejściową z centrum imprezy na przystanek autobusowy w Markach.

Wyniki, mapy oraz zdjęcia będą dostępne na stronie organizatora www.trepklub.waw.pl lub www.orientering.waw.pl

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za tak liczne przybycie i gratulujemy podjętego wyzwania. Do zobaczenia na kolejnej naszej imprezie (już za miesiąc na "Zimie na Pradze").

Andrzej Krochmal